



„Ewa” — suknia balowa z atlasu białego. Model domu „Moda Polska”. CAF. — Fot. Langda

## W styczniu 1960 r. przybędzie z wizytą do ZSRR prezydent Włoch G. Gronchi

MOSKWA. Agencja TASS podaje: Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zaprosiło prezydenta Republiki Włoskiej G. Gronchiego do złożenia oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim.

Prezydent Republiki Włoskiej z zadowoleniem przyjął zaproszenie i przybędzie z oficjalną wizytą do Moskwy 8 stycznia 1960 roku. Wizyta będzie trwała około tygodnia.

Oprócz Moskwy, gdzie prezydent G. Gronchi spotka się z przywódcami radzieckimi, odwiedzi on również Leningrad. W czasie wizyty w ZSRR prezydentowi będzie towarzyszył minister spraw zagranicznych tego kraju — G. Pella.

## Prof. A. Vetulani doktorem h. c. uniwersytetu w Strassburgu

PARYŻ. Profesor prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Adam Vetulani otrzymał wraz z sześcioma innymi uczonymi z różnych krajów dyplom doktora honoris causa uniwersytetu w Strassburgu.

## Pierwszy — polski film naukowy

# Zdjęcia Roentgena na taśmie filmowej umożliwiają obserwację czynności badanego narządu

W zakładzie radiologii Akademii Medycznej w Warszawie powstaje pierwszy w Polsce film naukowy realizowany przy zastosowaniu metody zdjęciowej, zwanej radiokinetografią.

Sredniometrażówka ta przedstawia wpływ jaki wywierają czynniki fizyczne, chemiczne i psychiczne na funkcjonowanie górnych odcinków przewodu pokarmowego człowieka.

Twórcą filmu jest dr Stanisław Kruszewski, który specjalizował się w zakresie radiokinetografii w jednej z klinik francuskich.

Radiokinetografia, stosunkowo młoda gałąź rentgenologii, polegająca na wykonywaniu zdjęć rtg na taśmie filmowej, odgrywa coraz waż-

niejszą rolę w diagnostyce lekarskiej.

W warszawskim zakładzie radiologii lekarskiej, kierowanym przez prof. W. Zawadowskiego, zdjęcia radiokinetograficzne wykonywane są już od blisko roku. Do ich sporządzenia służy specjalnie przystosowana kamera filmowa rejestrująca z ekranu aparatu rtg, wyposażonego we wzmacniacz elektronowy, starczyńskiowy prześwietlany narządu. Utrwalony na taśmie proces prześwietlania daje możliwość zarejestrowania zmian w badanym narządzie nie dostrzegalnych gołym okiem, które jednakże wyraźnie występują w czasie zwolnionej projekcji filmu. Pozwala to na postawienie trafnej diagnozy również w tych przypadkach, w których zawodzily klasyczne metody badań rentgenowskich, np. przy pewnych rodzajach owrzodzeń i nowotworów przewodu pokarmowego

## Słynni hokeiści bracia Warwick przybyli dziś do Polski

24 bm. rano powrócił do Gdyni z kolejnego rejsu do Kanady M/S „Batory”.

Wśród pasażerów tego statku znajdują się również słynni hokeiści kanadyjscy bracia Warwick, którzy przybyli do Polski na zaproszenie KS „Górniki” Katowice.

Słynny atak braci Grant, Bill i Dick — Warwicków był głównym współtwórcą zdobycia mistrzostwa świata w 1955 r. przez drużynę Penitton Wees w turnieju rozegranym w Krefeld.

W czasie swojego kilkumiesięcznego pobytu w Polsce, bracia Warwick występować będą w drużynie „Górnika” oraz będą wykładowcami na kursie trenerów i instruktorów hokeja na lodzie, który zostanie zorganizowany w grudniu br. na Torkacie.

Bracia Warwick wiozą pozdrowienia dla przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach od burmistrza — majora miasta Edmonton, w Kanadzie.

# echo KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 273 (4483)

Kraków, wtorek 24 listopada 1959

## Delegacja USA z min. F. H. Muellerem opuszcza dziś Polskę

Dziś tj. w ostatnim dniu pobytu w Polsce delegacja amerykańskiej z ministrem handlu F. H. Muellerem na czele przewidziana jest konferencja prasowa, na której goście opowiedzą m. in. o wrażeniach jakie wywołało z naszego kraju.

W godz. popołudniowych członkowie delegacji USA odlatują w drogę powrotną do swego kraju.

## CZYTELNICY Echo Krakowa BUDUJA SZKOŁĘ

RÓDZICE UCZNIÓW KLASY VII C Szkoły Podstawowej nr 7 w Krakowie z okazji Dnia Nauczyciela składają na budowę szkoły Czytelniców „Echa” kwotę zł 600, zamiast kwiatów dla wychowawczyni p. prof. IRENY MATHIASZ. Ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowania oraz przyłączamy się do najlepszych życzeń dla p. Mathiasz.

LEKARZE II KLINIKI GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZEJ AKADEMII MEDYCZNEJ w KRAKOWIE przy ul. Prądnickiej 37 wpłacili na konto budowy 610 zł — zamiast kwiatów na grób DRA HEILPERNA.

Powiększyło się grono indywidualnych budowniczych szkoły, P. KRUPSKA zam. w Krakowie przy ul. Biskupiej 22 podjęła akcję wpłacając na konto budowy 50 zł. Prosimy przyjąć serdeczne podziękowania i pozdrowienia.

AKCJA TRWA! KONTO NOSI NAZWE: „CZYTELNICI ECHA KRAKOWA BUDUJA SZKOŁĘ”. NR KONTA: PKO 4-9-600.

## Zareczynyszacha Iranu z Farah Dibą

DELHI. W poniedziałek odbyła się w Teheranie ceremonia zareczynyszacha Iranu z piękną studentką Farah Dibą. 40-letni Mohamed Reza Pahlevi i 21-letnia Farah Diba wymienili pierścienki zaręczynowe w obecności swych rodzin oraz członków rządu i parlamentu. Ślub odbędzie się 21 grudnia.

## Co słysząc?...

Wiele miast francuskich nawiedziła ostatnio klęska termitów. W Saintes, Rochefort i Bordeaux, insekty te poważnie uszkodziły dziesiątki domów. W Paryżu, termity „napoczęły” 76 budynków w dzielnicach Ternes i Passy oraz w dzielnicy Lacinjskiej. W Indiach, termity zniszczyły w ciągu 15 lat prawie całe miasto Bri Hargobudpur w Pendźabie. ● Słynna z pięknego głosu i licznych kapryśków (a ostatnio także z rozvodu) śpiewaczka Maria Meneghini-Callas pogodziła się z dyrekcją nowojorskiej Opery Metropolitan, z której w ubiegłym roku „wyleciała, trzaskając drzwiami”. Już w przyszłym sezonie wystąpi ona tam w kilku operach. Dyrektor opery oświadczył, że „powrót syna marnotrawnego był dobrą rzeczą, ale jeszcze przyjemniejszy jest powrót marnotrawnej córki”. ● Gwiazdka za pasem. W amerykańskich witynach pojawi się niebawem nowa zabawka — laleczka, której wyprawka obejmuje m. in. kule, bandaże, plastry i małe pudełko czerwonych pastylek, którymi dziecko oblepiać będzie ciało laleczki, kiedy ta „zachoruje” na odrę. ● Policja tokijska strzeże w dzień i w nocy wejścia do jednej ze stoczni, gdzie buduje się trawler, zamówiony przez rząd wysp Tonga. Japończycy zobowiązali się mianowicie, że żadna kobieta nie będzie mogła postawić nogi na tym statku, dopóki nie obejmie go w posiadanie załoga tongańskich marynarzy. Tongańczycy chcą mieć absolutną pewność, że ich królowa, nosząca dźwięczne imię Salote, będzie pierwszą kobietą, która wejdzie na pokład statku.



## NOWY JORK.

„Duch zimnej wojny” zjawiał się 23 bm. w Komisji Ogólnej Zgromadzenia Ogólnego NZ, która 15 głosami przeciwko 3 przy 2 nieobecnych delegacjach — wbrew stanowczej opinii delegatów krajów socjalistycznych — zaleciła wpisanie na porządek dzienny obecnej sesji „sprawy węgierskiej” — oto relacja korespondenta AFP z przebiegu poniedziałkowego posiedzenia Komisji Ogólnej. Zalecenie to podlega jeszcze dyskusji na Zgromadzeniu Ogólnym.

Na posiedzeniu Komisji Ogólnej wygłosił przemówienie delegat radziecki A. Sobolew, domagając się odrzucenia prowokacyjnego wniosku.

## PRAGA.

Ostatnio przeniesiona została z Paryża do Pragi centrala Międzynarodowej Federacji Nauczycieli. W związku z tym, komitet wykonawczy organizacji powierzył prowadzenie sekretariatu generalnego Stanisławowi Machowi (przewodniczący Związku Nauczycielstwa Polskiego w latach 1951—57, członek CRZY).

## LONDYN.

Znany polski duet baletowy Barbara Bittnerówna — Witold Gruca przybył do Londynu na zaproszenie primabaleriny baletu królewskiego, Margot Fonteyn, by wziąć udział w galowym przedstawieniu, które odbędzie się 23 bm. w londyńskim teatrze Drury Lane.

## PRAGA.

Stolica Czechosłowacji — Praga, liczy obecnie prawie 990 tys. mieszkańców. Na tysiąc mężczyzn w Pradze przypada 1143 kobiety.

# USA nie zamierzają wycofać swych wojsk z Korei Płd.

NOWY JORK. Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła w poniedziałek rozpatrywanie tzw. kwestii koreańskiej w oparciu o raport komisji ONZ do spraw zjednoczenia Korei.

Delegacja radziecka zgłosiła rezolucję proponującą zaproszenie przedstawicieli obu państw koreańskich tj. Korei Południowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej do udziału w dyskusji, bez prawa głosu.

Rezolucja amerykańska zalecała jedynie zaproszenie reprezentantów Korei Południowej.

Przedstawiciel PRL, ambasador Jerzy Michałowski, popierając rezolucję radziecką podkreślił, że Polsce, jako członkowi Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Korei szczególnie zależy na tym, aby sprawa została w sposób obszerny i wyczerpujący przedstawiona przez przedstawicieli obu państw koreańskich.

Komisja Polityczna przyznała rezolucji amerykańskiej pierwszeństwo w głosowaniu mimo, że została ona zgłoszona po rezolucji radzieckiej, przez którą uchwalili ją większość

49 głosów przeciwko 10, przy 15 wstrzymujących się. Rezolucja radziecka uzyskała 22 głosy przy 11 wstrzymujących się i 40 głosujących przeciwko.

Delegat USA Robertson, który następnie zabrał głos, oświadczył, że USA nie mają obecnie zamiaru wycofania swych wojsk z Korei Południowej.

## 117 — letni solenizant

NOWY JORK. Walter G. Williams, zamieszkały w Houston, w stanie Texas obchodził w tych dniach 117 rocznicę swoich urodzin.

Był on jednak tak osłabiony, iż przyjmował życzenia leżąc w łóżku.

## Czeskie maszyny do golenia działają przy napięciu 12-voltowym

## PRAGA

W Czechosłowacji ukazały się w sprzedaży elektryczne maszyny do golenia produkcji CSR, które przystosowane są do napięcia 12 volt.

Maszynki te funkcjonują nawet po podłączeniu do instalacji elektrycznej samochodu.

## „Harem” doktora S. zdekonspirowany 41-letni „opiekun” ze Swidnicy — aresztowany

Na polecenie prokuratury wojewódzkiej we Wrocławiu, aresztowany został w Swidnicy 41-letni lekarz — okulista dr Zbigniew S.

Posiadał on w tym mieście swego rodzaju harem, złożony z młodych dziewcząt.

Na trop deprawatora naprowadziło funkcjonariuszy MO tajemnicze mieszkanie w jednym ze swidnickich zakątków, którego okna były stale szczelnie zasłonięte. Wkrótce okazało się, że w tajemniczym mieszkanku przebywa kilka niemeldowanych dziewcząt. Był to „harem” doktora S.



Miss Holandii, pełna wdzięku Corinne Rotschäffer, wybrana została w Londynie Miss Swiata. Nie wszystkie rywalki najpiękniejszej umiały spokojnie przyjąć porażkę. Rozżalona Miss Stanów Zjednoczonych oskarżyła ją o używanie podczas konkursu sztucznego biustu.

83-letni Filip Westling z Hälsingborgu jest najstarszym w Szwecji sportowcem. Od 30-tu lat stary dziennikarz uprawia grę w kręgle, którą wprowadził w swoim mieście. Trzy razy do roku sędziwy sportowiec staje do konkursu „old boyów”. CAF



# Uchwala Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

Pod przewodnictwem prof. dr Stanisława Kuiczyńskiego obradowało 23 bm. rozszerzone Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Głównym tematem posiedzenia było zajęcie stanowiska przez polski ruch pokoju w najbardziej interesujących opinię publiczną problemach międzynarodowych. Uczestnicy posiedzenia podjęli w tej sprawie uchwałę dołączając głos polskiej opinii publicznej do stanowczego i powszechnego żądania, ażeby położony został raz na zawsze kres doświadczeniom z bronią nuklearną, ażeby zaprzestano głoszenia hasel zimnej wojny, ażeby doprowadzono do rychłego spotkania na szczycie.

Wiele miejsca w obradach Prezydium poświęcono rocznicom kulturalnym, które w inicjatywy Światowej Rady Pokoju obchodzone będą w roku przyszłym. Kalendarz rocznic zawiera 13 nazwisk najwybitniejszych postaci w historii nauki, kultury i sztuki.

W roku przyszłym obchodzone będą: 50 rocznica śmierci pisarza rosyjskiego Lwa Tołstoj, 50 rocznica śmierci pisarza amerykańskiego Marka Twaina, 150 rocznica urodzin Fryderyka Chopina, 50 rocznica śmierci dramaturga norweskiego Bjørnsona Bjørnstjerne, 300 rocznica śmierci malarza hiszpańskiego Velazqueza, 150 rocznica urodzin poety francuskiego Alfreda de Musseta, 150 rocznica urodzin kompozytora niemieckiego Roberta Schumanna, setna rocznica śmierci matematyka węgierskiego Janosa Bolyai, 300 rocznica urodzin pisarza angielskiego Daniela Defoe, 200 rocznica urodzin malarza japońskiego Katsushiki Hokusai, 100 rocznica urodzin pływacza rosyjskiego Antoniego Czechowa, 50 rocznica śmierci bakteriologa niemieckiego Roberta Kocha i 600 rocznica urodzin malarza rosyjskiego Andrzeja Rublowa.

Warto tu nadmienić, że obchody rocznic urodzin Fryderyka Chopina i Antoniego Czechowa proklamowane zostały również przez UNESCO.

Program uczenia tych wszystkich rocznic w naszym kraju przedstawia się bardzo bogato. Szczególnie uroczystości zapowiadają się w kraju obchody chopinowskie.

## Tragiczne zdarzenie

**BONN**  
Kolo Schwarzenbergu (Górny Palatynat), zderzył się autobus z samochodem ciężarowym. W wyniku katastrofy — 9 osób poniosło śmierć, 15 jest rannych.

Autobus wioził robotników do pracy w Norymberdze.

## Czy na Wenus istnieje życie? Ciekawe obserwacje astrobotaników

Znany ze swych prac w dziedzinie istnienia życia na Marsie, członek korespondent Akademii Nauk ZSRR, G. Tichow, oświadczył, iż astrobotanika dowiodła istnienia na Marsie roślinności podobnej do flory na Ziemi.

Zdaniem uczonego należy przypuszczać, że życie na Marsie przeszło już okres rozkwitu i że obecnie znajduje się w stadium obumierania. Mówiąc ściślej — odbywa ono proces dostosowania się do trudnych z naszego ziemskiego punktu widzenia warunków, tj. do małej ilości wody, bardzo rozrzedzonej atmosfery oraz gwałtownych wahań temperatury w ciągu dnia i nocy.

Prof. Tichow stwierdza następnie, że o powierzchni Wenus dotychczas nie wiemy, gdyż jest ona okryta szczerlnie warstwą chmur, które nie ustępują ani na moment.

Zdaniem uczonego, skład atmosfery Wenus pozwala przypuszczać, że planeta ta bogata jest w roślinność. Jeśli tak byłoby w rzeczywistości, to jest możliwe, iż istnieje tam również świat zwierzęcy.

Mówiąc o planach badań astronomicznych — zdaniem prof. Tichowa — badania te rozpoczną się od Księżyca.

Mimo dokonania zdjęć drugiej strony Księżyca, uczeni nie wiedzą jeszcze zbyt dużo o zjawiskach, jakie zachodzą



Po decyzji Tymczasowego Rządu Algierskiego o powierzeniu pięciu przedstawicielom internowanym na wyspie Aix misji wszczęcia rokowań z rządem francuskim, Hochemi Cherif (pośrodku) — adwokat przywódców Frontu Wyzwolenia Narodowego, zatrzymanych na wyspie Aix wraca do Maroka. Przeprowadził on rozmowy na wyspie Aix z Ben Bellą, wicepremierem Tymczasowego Rządu Algierskiego.

Fot. — CAF

## Z posiedzenia Prez. WRN

# Poważne opóźnienia w wykonaniu planu inwestycyjnego

Prezydium WRN w Krakowie dokonało analizy wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa krakowskiego za trzy kwartały br.

Stwierdzono, iż nie wszystkie działy gospodarki zrealizowały swoje zadania. Jeśli za trzy kwartały w roku ub., plan inwestycyjny wykonano w 74 proc., to obecnie wykonanie wynosi zaledwie 61 proc.

Szczególnie opóźnienie realizacji planu wystąpiło w zakresie inwestycji powodzinnych, w gospodarce komunalnej, komunikacji, inwestycjach szkolnych oraz budownictwie mieszkaniowym rad narodowych. (Plan rzeczowy tego budownictwa wykonano w 38

## 53 jednostka morska

### Polskich Linii Oceanicznych

# Podniesienie bandery na M/S „Orłowo”

23 bm. na nowo zbudowanym w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, a zatowiczonym w porcie gdań-

## Hel — ścisłym rezerwatem przyrody

Prezydium WRN w Gdańsku powzięło uchwałę o utworzeniu na Helu ścisłego rezerwatu przyrody.

Jak wynika z opinii przyrodników, zarówno lasy jak i cała roślinność naszego półwyspu, z uwagi na jej rzadkie występowanie, wymagają troskliwej opieki.

Należy nadmienić, że utworzenie na Helu rezerwatu nie utrudni ruchu turystycznego. Obecnie buduje się dla wycieczkowiczów nową drogę, która przebiegać będzie na całej długości półwyspu.

skim statku Polskich Linii Oceanicznych „Orłowo” nastąpiło podniesienie polskiej bandery.

Jest to już dziewiąta i ostatnia w br. jednostka wcielona do floty PLO.

Obecnie polska flota oceaniczna składa się z 53 jednostek morskich o łącznym tonażu 359 tys. DWT, nie licząc ponad 50 statków Polskiej Żeglugi Morskiej, o tonażu ok. 150 tys. ton.

M/S „Orłowo” jest siódmym statkiem PLO, kursującym do portów arabskich, izraelskich, tureckich i hiszpańskich. Z krajów tych przywozimy owoce cytrusowe, tytoń, bawełnę, a wywozimy płody rolne, drobnicę, szkło i inne. W przyszłym roku linia ta przedłużona zostanie do portów Warna w Bułgarii i Konstanca w Rumunii.

## Z procesu białostockiej lekarki dr A. Kostkowskiej

23 bm. w procesie A. Kostkowskiej, po przesłuchaniu kilku świadków przy drzwiach zamkniętych, sąd wznowił rozprawę jawną.

Zeznawały były pacjentki Kostkowskiej — świadkowie obrony. Stwierdziły one, iż zadowolone z lekarstwa wrócić do zdrowia i że same wyraziły chęć zeznawania w procesie. Wystawiły one Kostkowskiej jako lekarzowi dobrą opinię, nie negując jednocześnie przyjmowanych przez nią opłat w prywatnym gabinecie.

Następnie Kostkowska złożyła dodatkowe oświadczenie dotyczące stawianych jej zarzutów natury lekarskiej. Ponieważ wyjaśnienia te powiązane były z jej przeżyciami osobistymi, oskarżona zeznawała przy drzwiach zamkniętych.

Dziś dalszy ciąg procesu.

# Śmierć była ich rzemiosłem

W dniu wczorajszym donosiłmy, że dzięki wysiłkowi milicji ujęto 17 bm. sprawców zbrodni na szosie Katowice — Kraków, popełnionej przeszło miesiąc temu na osobie właściciela taksówki Stanisława Paprockiego. Tym samym zlikwidowano szajkę terrorystyczno-rabunkową, grasującą na terenie woj. katowickiego i krakowskiego. Jakże są kulis działalności szajki bandyckiej, dysponującej bronią i amunicją? Jak doszło do morderstwa właściciela błękitnej „Warszawy”, do napadu na księżkę proboszcza w Stryszawie oraz do innych napadów i zbrodni? Na to pytanie dają odpowiedzi dotychczasowe dochodzenia MO.

W dniu 8 października br. Kwiecień namówił swego kompana — Henryka Pawlika, również z Klimontowa — z którym już wcześniej nawiązał kontakt i od którego otrzymał pistolet wojskowy, do udziału w napadzie rabunkowym na taksówkarza, celem zdobycia większej ilości pieniędzy. Obydwaj bandyci udali się do Sosnowca, gdzie wsiadli do taksówki, prowadzonej przez Sta-

nisława Paprockiego „zarządzając” kurs w kierunku Trzebinia. Szosa wiodąca do Krakowa ze względu na ruchliwość nie sprzyjała wykonaniu ich bandyckich zamiarów. Dlatego po przybyciu do Trzebinia naklonili oni Paprockiego, by pojechał z nimi w kierunku Mioszowej, gdzie rzekomo mieli załatwić dalsze interesy. W pobliżu Dulowej wóz zatrzymał się, Pawlik wysiadł celem zasięgnięcia informacji o miejscu zamieszkania interesanta. Kwiecień natomiast — korzystając z ciemności sterroryzował pistoletem właściciela „Warszawy”, domagając się wydania gotówki. Paprocki oddał 150 zł — wszystkie pieniądze jakie przy sobie posiadał. Zwrotny zbrodniarz niezadowolony z łupu oddał dwa strzały w tył głowy kierowcy, pozabawiając go życia na miejscu. Następnie wraz z Pawlikiem — Kwiecień zbiegł.

Również czysto rabunkowy charakter miał napad na pieharnicę w Stryszawie. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności ksiądz proboszcz w stryszawskiej parafii nie podzielił losu poprzednich ofiar bandytów.

# Echo dnia

## Wio, koniku...

Dwa miliony osiemset czterdzieści pięć tysięcy koni to nie byle co. W ilości koni na 100 ha użytków rolnych zajmujemy... trzecie miejsce na świecie (po Paragwaju i Japonii). Ilość zboża, które składamy koniom w żłoby wyniosła w ub. roku szacunkowo ok. 3 mln ton, czyli więcej niż wynosi całkowite roczne spożycie zboża przez całą ludność zamieszkałą w polskich miastach! Konię zjadają pasze, której starczyłoby na wyкарmienie prawie 100 mln sztuk trzody chlewnej.

Nic na razie nie wskazuje na to, aby problem koński miał się ku końcowi. Przeciwnie — ilość koni w Polsce systematycznie wzrasta. W porównaniu z ubiegłym rokiem nastąpił wzrost końskiego pogłowia o około 113 tysięcy.

Najwięcej koni jest oczywiście w chłopskich gospodarstwach indywidualnych, w których mechanizacja prac polowych jest najmniej zaawansowana. Tuż za gospodarstwami indywidualnymi, drugą lokatę zajmują PGR-y, które — mając dużo większe możliwości mechanizacji prac — chowają jednak ponad 150 tys. koni. Właścicielami kilkunastu dalszych tysięcy sztuk tych zwierząt są spółdzielnie produkcyjne. Tak pokrotnie przedstawia się bilans „końskich sił” w rolnictwie.

A miasto? Licznym, a w przeważającej mierze zbędnym tabunem, złożonym z kilkunastu tysięcy koni dysponuje handel, kilkunastu tysiącom transport przesyłowy instytucji budowlanych, przedsiębiorstw przemysłowych i innych, nie licząc „prywatnej linijatywy”, czyli zaprzęgów dorozkarskich. Jak oblicza się z grubszą, konie z transportu uspołecznionego i miejskiego zjadają rocznie ok. 150 tys. ton pasz. Niedawno w kronice filmowej widzieliśmy uroczysty moment odejścia w stan zasłużonego spoczynku ostatniego konia należącego do berlińskiego przedsiębiorstwa oczyszczania miasta. A u nas? U nas nierzadko bywa proces odwrotny. Swoiste kalkulacje „ekonomiczne” wykazują, że maszyna nie wytrzymuje w wielu wypadkach konkurencji z koniem. I śmieszne to, i smutne zarazem.

Od czego zacząć niezbędne wypieranie „owsianej trakcji”? Wydaje się, że przede wszystkim od zlikwidowania zbędnych koni w miejskich przedsiębiorstwach handlowych, transportowych, budowlanych, przemysłowych itp. oraz dużych, uspołecznionych ośrodkach rolnych.

Bez najmniejszego uszczerbku dla gospodarki już w tej chwili możemy zmniejszyć w ten sposób ilość koni o około 200 tys. oczywiście, na miejsce zwolnionych przez nie „etatów” powinny przyjść w odpowiednim stosunku przeliczeniowym samochody ciężarowe, przyczepy, półciężarówki i tym podobne mechaniczne środki transportu.

Studenckie przywileje i obowiązki

# Koszt „produkcji” — ponad 100 tys. zł.

Daj twemu dziecku fortę pian, któregoś ty nie miał” — tak głosi znany szwedzki slogan reklamowy, który zdaniem wielu wychowawców — zawiera w swej prostocie najlepsze wytłumaczenie dramatu (szwedzkiej) młodzieży. Podobno spora jej część, przytoczona dobrami ziemskimi, jakimś darzą rodzice i państwo — w dwudziestym roku życia staje przed pustką duchową i moralną. Znane są nam z prasy różne incydenty, zakładające spokój i trawienie starszemu pokoleniu Szwedów. Masowe porywanie — dla zabawy — samochodów pozostawionych bez opieki na ulicy, szalone wyścigi, kończące się nieraz tragicznie, prostytutka (praktykowana przez niektóre 13-latkę nie dla pieniędzy, lecz by w pełni rozkoszować się „gorzką wolnością”. Faktem jest, że z niemalą częścią szwedzkiej młodzieży dzieje się coś nie-

dobrego, a przyczyną tego zła — zdaniem różnych psychologów, psychiatrów i pedagogów tkwią w wychowywaniu młodzieży dla „życia bez wysiłku”. No tak — ale nam to zjawisko chyba nie grozi, choć i my dla swej młodzieży robimy bardzo wiele, może nawet więcej aniżeli nas stać. Szwedzkie określenia w rodzaju „czarnych myśli” czy „gorzkiej wołności” nie mają wprawdzie u nas prawa obywatelstwa, ale owo pojęcie „życia bez wysiłku” nie jest nam zupełnie obce. Jak nie obce jest nam — oczywiście przy zachowaniu wszystkich proporcji — pojęcie tego „fortepianu”. Na pewno nie jest pozbawiona słuszności polityka szeroko pojętego kształcenia młodzieży, nie jest nieuczynne usiłowanie stworzenia jej odpowiednich warunków. Groźne jest natomiast coś innego. Ze młodzież, przyjmując wszystkie te świadczenia jak z prawa jej należne nie poczuwa się do obowiązku rewanżu.

Od chwili złożenia egzaminu na wyższą uczelnię — student czerpie pełną dłoń z kasy państwowej. Już sam egzamin nie go nie kosztuje. Niewiele też trzeba wysiłku, aby się dostać na wyższą uczelnię i nie tylko rozpocząć naukę ale też zacząć korzystać ze świadczeń, które są b. poważne. Zasiłki pieniężne dla studentów I semestru I roku wynoszą:

- stypendia zwyczajne częściowe — 300 zł mies.
- stypendia pieniężne całkowite 450—550 zł mies.
- stypendia pieniężne naukowe (dla lat wyższych) 850 zł mies.
- stypendia mieszkaniowe 120 zł mies.
- stypendia stołówkowe 90—575 zł mies.
- zasiłki pieniężne do 500 zł mies.
- zasiłki mies. zwrotne do 500 zł.

Stypendia pieniężne zwyczajne wypłacane są w zasadzie przez 10 miesięcy, naukowe przez 12 mies. mieszkaniowe i stołówkowe przez 9 mies. (od tej reguły są wyjątki).

Z tych wszystkich dobrodziejstw może korzystać student, który systematycznie i pilnie przykłada się do nauki, zachowuje nienaganną postawę moralną i obywatelską, przestrzega przepisów, obowiązujących wychowanków szkoły wyższej. A więc wymagania nie są specjalnie wygórowane.

Gdyby nam np. przyszło porównać sytuację studenta polskiego z jego amerykańskim kolegą — zdziwilibyśmy się bardzo. Okazałoby się bowiem, że na amerykańskie uniwersytety nie tylko trudno się dostać, ale przede wszystkim trzeba za wszystko słono płacić. Np. opłaty egzaminacyjne na uniwersytet Columbia, na cieszący się doskonałą sławą wydział prawa, wynoszą co najmniej 500 dolarów. Ażby zostać lekarzem trzeba mieć na studia medyczne przynajmniej 14 tysięcy dolarów. Nie chcę użyć Czytelników przedstawianemu skomplikowanemu systemowi opłat, za każdy egzamin obliczanych w punktach. Jedno jest pewne — trzeba być

nie lada potentatem, aby uzyskać dyplom któregoś z amerykańskich uniwersytetów.

Powróćmy jednak w progę naszego rodzinnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Czy studiujący na nim wiedzą, iż budżet roczny tej uczelni wynosi ok. 62 miliony złotych i że na sumę tę składają się wydatki na wszystko, co studentowi nie tylko do nauki, ale i do życia jest potrzebne? — a więc właśnie stypendia wszystkich rodzajów, wynagrodzenie profesorów i całego grona wykładowców, administracji uczelni, na której spoczywa ciężar rozdziału stypendiów, załatwiania praktyk, pracy dla absolwentów, zarządzania stołówkami, aż do załatwiania zezwoleń na zameldowanie w Krakowie włącznie. W skład tej sumy wchodzi również koszty na stałe uzupełnianie bibliotek, aparatury laboratoryjnej (na UJ nie jest to zbyt wielka pozycja, ale np. na AGH — bardzo poważna).

Z obliczeń wynika, iż ogół tych wydatków przypadających na jednego studenta w jednym roku akademickim wynosi ponad 20 tys. zł. Natomiast pomoc świadczona w pieniądzu (stypendia, stołówki, praktyki, bez domów akademickich) — pochłania 4000 zł rocznie na każdego kształcącego się na UJ. A teraz podsumujmy: koszt „produkcji”

jednego absolwenta UJ wynosi w ciągu 5 lat studiów ponad 100 tysięcy złotych. Można by więc powiedzieć, że państwo ofiarowuje każdemu dyplomantowi równowartość samochodu „Warszawa”. Oczywiście należy zaznaczyć, że nie każdy student korzysta z pełnego wachlarza owych dobrodziejstw. Przeciętnie na wszystkich krakowskich wyższych uczelniach stypendia otrzymuje od 60 do 70 proc. uczących się — jeśli jednak rozpatrujemy zagadnienie w aspekcie wszystkich rodzajów stypendiów — ilość ta sięga 90 proc.

Wśród studentów, korzystających z tych świadczeń zdarzają się specjalnie uprzywilejowani. Są to ci, którzy osiągnęli w ciągu 4 semestrów bardzo dobre wyniki — otrzymują stypendia naukowe (UJ dysponuje 31 takimi stypendiami, AGH ma ich ok. 40). Przywilej ten dostępny jest każdemu studentowi, który wyróżnia się swym zacięciem naukowym i wyjątkową wręcz pracowitością.

Do świadczeń należy jeszcze dodać nową formę — stypendiów fundowanych przez fabryki, instytucje, kopalnie itp. Są one wyższe od urzędowych, ale też nakładają pewne zobowiązanie, z których korzysta-

(Dokończenie na str. 4)



W londyńskim siedzibie Scotland Yard'u przechowuje się dokumenty od 1829 roku. Każda sprawa, która na przestrzeni 130 lat przeszła przez ręce londyńskiej policji, ma swoje miejsce w obrzymiej sali przypominającej bibliotekę — z tym, że zamiast książek, na półkach widnieją specjalne szufladki. W innym pomieszczeniu znajdują się znowu osobliwe mapy (na fot.) pełne dziwnych znaków. To bieżąca kronika wszystkich większych przestępstw na terenie Londynu. W 8,5-milijonowej stolicy te mapy codziennie zmieniają swą oblicze. (db)

## Mrówczą wojna

W okręgu Mong Khap w północnej Burmie rozegrała się niedawno zacięta walka między mrówkami. Masy owadów skupione na 6-kilometrowym odcinku odgrzywały sobie głowy a następnie urosły je z pola bitwy. Zjawisku temu przyglądali się wieśniacy, którzy tłumnie przybyli zobaczyć interesująca walkę.

## Kartki z kalendarza Znów remont w sklepie...

Jak często ktokolwiek z nas może pozwolić sobie na remont mieszkania? Na pewno nie częściej niż raz na 5—6 lat. W ciągu okresu między malowaniem uzupełnia się jakieś braki w urządzeniach, zatapia drobne poparunki, i cierpliwie odkłada pieniądze na wymarzony generalny remont.

Tak postępują wszyscy normalni ludzie w życiu prywatnym. Niech no jednak ten przykładowo normalny człowiek trafi do handlu czy to jako kierownik lub pracownik sklepu, czy też jako pracownik komórki inwestycyjnej zupełnie zmienia pogląd na te sprawy. Okazuje się wtedy, że sklepy trzeba remontować, przerabiać, współczesnić, modernizować mniej więcej dwa razy do roku, przy czym często zabieg ten poza odnowieniem nie przynosi istotniejszych zmian.

Jak to się dzieje, że ten sam człowiek, który w domu trzęsie się, żeby nie odrapać ściany i jak najdłużej zachować mieszkanie w stanie świeżości, w sklepie patrzy obojętnie na postępujący proces niszczenia lokalu?

W zasadzie nie mamy nic przeciwko remontowi sklepów, tylko dlaczego ma to być dokonywane zupełnie bezmyślnie? Dlaczego np. sklep z artykułami gospodarczymi na Karmelickiej wkrótce po którymś kolejnym remoncie został zamknięty, bo przerabia się go na samoobsługowy? Czy nie można wziąć na wstrzymanie, a przerobić jakiś inny sklep, który już i tak miał być odnawiany? Albo nie przerabiać wcale, wykorzystując lokal tak długo, jak się da?

Skoro innych argumentów nie rozumiemy, czy nie należałoby płacić kierownikom jakiejś premii za unikanie remontów? Chyba wyjdzie to w rezultacie taniej niż ciągłe remonty i latami pozamykane z tej okazji sklepy. (bz)

## Naftowcy obradować będą w Krakowie

W dniach od 30 listopada do 5 grudnia br. w Instytucie Naftowym w Krakowie odbędzie się konferencja naukowa poświęcona zagadnieniom geologii, mikrobiologii naftowej, oraz chemii w eksploatacji i wiertnictwie. W konferencji oprócz specjalistów polskich wezmą udział przedstawiciele Związku Radzieckiego, Rumunii, Węgier, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przewodniczącym komitetu honorowego konferencji jest inż. Jan Mitrega — minister górnictwa i energetyki, na czele komitetu organizacyjnego stoi prof. inż. Józef Wojnar — dyrektor Instytutu Naftowego w Krakowie. Konferencja naukowa zbiegnie się z uroczystościami XV-lecia Instytutu. (j)

## Piotr Skrzynecki

# Rzeźby Moore'a w Pałacu Sztuki

W Pałacu Sztuki możecie od kilku dni oglądać niezwykłą wystawę rzeźb Henry Moore'a, największego rzeźbiarza angielskiego, jednego z najwybitniejszych twórców rzeźby nowoczesnej. Wreszcie nasza reprezentacyjna sala wystawowa ma szczęście. Liczni zwiedzający na własne oczy mogą się przekonać o tym, iż wspaniałe rzeźby wielkiego Anglika znane z opowieści, reprodukcji i legend to realnie istniejąca rzeczywistość i to w dodatku w Pałacu Sztuki. Pokazano (zresztą w umiejętny sposób) rzeźby, odlew, makiety, liczne rysunki i kompozycje plastyczne z lat 1927—57. Poza tym na wystawie odbywają się pokazy filmów i odczyty informujące o twórczości artysty.

Rzeźby angielskiego mistrza XX wieku są przede wszystkim przedmiotami do ustawienia w otwartej przestrzeni. Z pewnością w otoczeniu powietrza i światła robią znacznie większe wrażenie. Pewne wyobrażenia rzeźbiarskich kreacji Moore'a w przestrzeni czy na tle nowoczesnej architektury dają duże plansze fotograficzne umieszczone w świetlicy. Zwróćcie szczególną uwagę na reprodukcje konstrukcji przed gmachem UNESCO w Paryżu. Kompozycja ta świetnie kontrastuje z prostą geometryczną nowoczesną architekturą.

Właściwie pisanie o wartościach i o uznanej wielkości Moore'a wydaje się bezcelowe.

To po prostu należy jak najszybciej zobaczyć! Wiadomo, że wielki Anglik stworzył potężny indywidualny styl, który w sposób niezwykle sugestywny potrafił narzucić na szerszą współczesność. Styl ów oparty na starych świetnych tradycjach rzeźbiarskich, nie tylko chyba europejskich, powstał drogą zmuszonych a konsekwentnych poszukiwań.

Artystę, jak to widać wyraźnie na wystawie, interesuje przede wszystkim konstrukcja postaci ludzkiej.

„Zdaniem moim długie i wyteżone studium ludzkiej postaci jest konieczną podstawą pracy rzeźbiarza. Postać ludzka jest najbardziej złożoną i najtrudniejszą do uchwycenia w kształcie i konstrukcji. Dlatego też jest najbardziej wymagająca pod względem studium i zrozumienia”.

Są to słowa artysty o jego stosunku do korzystania z konstrukcji jaką jest człowiek. Z postaci ludzkiej wyprowadza artysta swoje skomplikowane kreacje formalne. Na wystawie możecie zobaczyć świetne rysunkowe studia wiązań kostnych, form ludzkiego ciała i wielu innych struktur natury. Szkice i rysunki, kompozycje plastyczne świadczą o dużym talencie malarskim rzeźbiarza, co ma wielki wpływ na tworzenie konstrukcji rzeźbiarskich o płynnych formach, o pięknych skomplikowanych rytmach, wysmakowanych powierzchniach. Wykonywane na ogół w brązie, kamieniu i żelazie

— materiałach jak gdyby idealnie posłusznych wielkiemu artyście.

W głównej sali pokazano modele dzieł reprezentacyjnych dla twórczości Moore'a. Jest to „Król i królowa”, „Spoczywająca postać w draperii”, „Postać festiwalowa”. W rzeźbach tych ujawniają się chyba wszystkie najważniejsze cechy wspaniałej rzeźby Moore'a. Zwróćcie uwagę na monumentalną konstrukcję „Króla i królowej”, pełną pięknych a skomplikowanych rytmów. Na klasycyzującą „Postać spoczywającą w draperii”, na niemal abstrakcyjną (typowy przykład walki z zamkniętą formą), leżącą „Postać festiwalową”. Jest to konstrukcja o niezwyklej jednolitości przenikających się ze sobą i łączących brył, powierzchni i prześwitów, wypełniona powietrzem i światłem. Porównajcie sobie po oglądnięciu tej rewelacyjnej wystawy bogactwo i wielość form odkrytych przez rzeźbiarza z formami rzeczywistości, która była daleką inspiracją tych dzieł. Człowiek stworzony przez Moore'a jest wielką dramatyczną kreacją, powołaną do życia przez wielkiego artystę.

„Nieomal wszystkie moje rzeźby bez względu na rozmiary wykonałem na wolnym powietrzu. Dlatego mieszkam na wsi. Otwarta przestrzeń wydobywa ograniczenia każdej rzeźby. Rzeźba przestaje być obecna pod rozszczepionym światłem nieba, jeżeli nie

jest czytelna ze wszystkich stron.”

Dlatego „Króla i królową”, „Spoczywającą postać”, „Postać festiwalową” powinniście zobaczyć w innych warunkach niż w Pałacu Sztuki, który po prostu w jakiś sposób więzi te niezwykle postacie. Postacie, które powinniście zobaczyć wszyscy bezwarunkowo. I zapamiętać na długo.

## Do 40 razy sztuka

50-letni urzędnik z Kairu ożenił się ostatnio po raz czterdziesty. Zdziwionym nieco władzom, ów niezamordowany mąż, oświadczył, iż pragnie wyjechać w podróż poślubną, by uspokoić się nieco po wymowkach, jakie czyniła mu z powodu jego 40 małżeństwa, poprzednia 39 małżonka.

## Szczyt nierozwagi

Przed sądem londyńskim stanął niedawno Aleksander Suttley, człowiek o sparaliżowanych obydwo nogach. Odpowiadał on za prowadzenie swego wózka inwalidzkiego, napędzanego motorkiem, z nadmierną szybkością i to w stanie nietrzeźwym. Sąd skazał nierozsądnego inwalidę na grzywnę 10 funtów szterlingów. (bk)

## Nie chcieli opuścić kina mimo pożaru

W jednym z kin w Aooście (północne Włochy) wybuchł pożar. Dyżurny na sali strażacy, spostrzegłszy ognisko na balkonie usiłował wyprosić publiczność ze sali. — Bezskutecznie... Film był tak ciekawy, że nikt nie miał zamiaru ruszyć się z miejsca. Na bardziej zdecydowane stanowisko strażaków publiczność odpowiedziała potężnymi kuksańcami. Dopiero policja wezwana przez straż pożarną zdołała usunąć widzów z zagrożonej sali. (bk)



„Król i królowa” Henry Moore'a

Tytułową piosenkę w programie kabaretu Piwnicy „Smierć w kawiarni” śpiewa K. Lelińska na zdjęciu.

Fot. Krzysztof Malski



### „Smierć w kawiarni” idzie dalej

Po czteromiesięcznych burzliwych wakacjach „Piwnica pod Baranami” rozpoczęła jesienny sezon wznowieniem przedwakacyjnej premiery „Smierć w kawiarni” z muzyką punktualistyczną. Poza lwem, siostrami sjańskimi, szcurem, pieszczołką, fontannami rzymskimi i wieloma innymi atrakcjami — w nowej wersji „Smierci w kawiarni” występuje nowo zaangażowany piosenkarz obdarzony w dodatku wdziękiem. Lansuje on nowy przebieg pod tytułem „Młutka, małutka ty rączkę mi daj”. Poza tym Krzysztof L. popiśle się jako tancerz w niewielkiej sentymentalnej kompozycji

choreograficznej. Oba inauguracyjne wieczory upłynęły w skandalicznej atmosferze rozbawienia. Następne inauguracyjne wieczory odbywają się stale.

#### NOWE ZMIANY

Porządek. Niezwykle precyzyjna punktualność. Najlepsza w Polsce kawa. Prawdziwy portier Piotruś w zielonym kapeluszu. Nowe karty wstępu tylko dla uprzywilejowanych. I nowe gigantyczne plany, gdyż „Piwnica” przestawia swoją działalność na dorosłych w wieku średnim. Po prostu tzw. piwniczna młodzież w ciągu ostatnich kilku lat z wielkim trudem doszła do tego wieku.

#### NAJBLIŻSZE ATRAKCJE

Dwa wieczory ludowe, kilkanaście wernisarzy, wieczór poduszki i wielka rawa nieznanych piosenkarzy Krakowa. Wybór miss; trzy lokalne jubileusze, bal aniołów, codzienne improwizacje taneczne Grażyny, jesienna spotkania. A „Smierć w kawiarni” odbywa się trzy razy w tygodniu tylko dla zaproszonych gości.

P. S. W nowy skład rady administracyjnej Piwnicy wszedł ostatnio prawdziwy naukowiec paleograficzny ontolog Krzysztof Malski.

## Na zimę — coś w kolorze cieplejszym!

W zimie chodzimy ubrani na ogół ciemniej niż w lecie. Jest to spowodowane nie tylko modą — od dawna wiadomo, że kolory jasne odbijają promieniowanie ciepłe, a ciemne pochłaniają je. Materiały tego samego gatunku mogą więc być w noszeniu „cieplejsze” lub „zimniejsze”. Nowsze badania wykazały jednak, że zjawisko absorbowania lub odbijania promieni podczerwonych, które przenoszą ciepło, nie zależy od barwy odbieranej wzrokowo. Decydujący wpływ ma w tym wypadku budowa chemiczna barwnika lub substancji użytej przy wykończeniu tkaniny. Po raz pierwszy zainteresowano się tym zagadnieniem w czasie ostatniej wojny, gdy zaciemnianie okien w zakładach przemysłowych wymagało materiałów nieprzepuszczających

również promieni podczerwonych. W przeciwnym razie okna fabryk ujawniały się na specjalnych kliszach używanych do zdjęć lotniczych. Obecnie, badanie zachowania się barwników wobec fal świetlnych o różnej długości a w tym także wobec promieni podczerwonych, należy do zwykłych metod badawczych stosowanych w przemysle włókienniczym. U nas te nowoczesne metody, zwane optycznymi, wprowadza Instytut Włókiennictwa, gdzie zbudowano w tym celu specjalną aparaturę. Metody badań optycznych wykorzystywane są do szybkiej kontroli zawartości poszczególnych barwników, jeżeli chcemy ustalić skład jakiejś mieszaniny kolorów. Służą one także do przyspieszonego badania płowienia mate-

rialów pod wpływem światła. Barwniki najlepiej odbijające promieniowanie podczerwone znajdują zastosowanie np. przy projektowaniu odzieży ochronnej dla hutników oraz przy doborze farb odpowiednich do pory roku. A więc: na zimę prosimy coś w kolorze cieplejszym...

## Szczepionka przeciw odrze

W Stanach Zjednoczonych wypróbowano na małej grupie dzieci szczepionkę przeciwko odrze, zawierającą żywe wirusy. Chociaż szczepiono tylko 20 dzieci, rezultaty są bardzo zachęcające.

Zanim jednak wprowadzi się szczepionkę do szerszego użytku trzeba będzie wykonać wiele doświadczeń, aby odpowiedzieć przede wszystkim na następujące pytania: czy można korzystać z szczepionki na szeroką skalę? Czy istnieje niebezpieczeństwo, że dzieci szczepione będą zarażali dzieci zdrowe, będące z nimi w kontakcie? Jak długo trwa odporność wytworzona przez szczepionkę?

Należy dodać, że obecnie medycyna posiada i stosuje inny środek przeciwko odrze. Jest nim tzw. gamma globulina, otrzymywana z krwi ludzkiej, a zawierająca gotowe przeciwciała przeciwko wirusowi odrzy.

Jest to środek nowy i niedostatecznie jeszcze dostępny, głównie z powodu wysokiej ceny. Gamma globulinę produkuje również i Polska, ale na razie tylko na potrzeby klinik i szpitali. Po uruchomieniu produkcji na większą skalę (w budującym się obecnie oddziale w Lublinie), lek ten będzie tańszy i łatwiej w kraju dostępny.

## Koszt „produkcji”

(Dokończenie ze str. 3)

Wycieczki — albo zupełnie bezpłatnie, albo w oparciu o fundusze dyspozycyjne rektorów i dotacje społeczne.

Gdybyśmy tak dla porównania chcieli zajrzeć na chwilę do Paryża zobaczylibyśmy np. przed domem, w którym mieści się Krajowy Związek Studentów Francuskich tłum młodych, żądnych zdobycia najcenniejszego skarbu jakim jest obecnie pokój do wynajęcia w najskromniejszej dzielnicy. Jak donosi prasa — zakwaterowanie i wyżywienie to problemy spędzające sen z powiek francuskiego studenta. Tylko 19 proc. młodzieży może liczyć we Francji na stypendia, tylko 11 proc. znajdzie mieszkanie w uniwersyteckich miasteczkach. Natomiast 50 proc. młodzieży studiującej musi obok zajęć na uczelni pracować zarobkowo. Pracują także na swe utrzymanie studenci amerykańscy. Biuro zatrudnienia studentów stara się im o

pracę dorywczą, wykonywaną w zamian za posiłki, czy mieszkanie. Praca ta to zmywanie naczyń, układanie dań w automatach, pakowanie książek w księgarniach czy przybijanie stempli na pocztce.

Regulamin obowiązujący studenta polskiego powiada: „W okresie trwania zajęć szkolnych student bez zgody dziekana nie może przyjąć stałej pracy zarobkowej”. I oczywiście nie przyjmuje. Nawet praca dorywcza jest rzadkością wśród studiującej młodzieży. W zamian za te wszystkie udogodnienia, za troskę i opiekę, jaką otacza się studiująca młodzież — państwo żąda od niej jednego: uczucia się i zachowania odpowiedniej postawy. W przeciwnym razie — owe przywileje są jednostkom kolejno odejmowane.

MARIA KWIATKOWSKA

## KREM NADZIEN NR46

ZABEZPIECZAJĄCY NASKÓREK TWARZY PRZED ZMIANAMI ATMOSFERYCZNYMI. Do nabycia w drogeriach i perfumeriach. Słoik ca 25 gram — cena zł 7,20.

### KONKURSY

Fabryka Kosmetyków „MIRACULUM” w Krakowie

#### OGŁASZA KONKURS

na stanowisko STARSZEGO ASYSTENTA do Zakładowego Laboratorium Badawczego.

Wymagania: wyższe wykształcenie w zakresie chemii, znajomość co najmniej jednego języka obcego, kilkuletnia praktyka zawodowa (nie konieczne w kosmetyce).

Podania, ewentualnie osobiste zgłoszenia należy kierować na adres: Dział Kadr Fabryki Kosmetyków „Miraculum” w Krakowie, ul. Zabłocie 23, do dnia 10 grudnia 1959 r.

Termin rozpoczęcia pracy od dnia 1 stycznia 1960 r. K-9043

### Praca

DOCHODZĄCA do dziecka, potrzebna od zaraz. Kraków, ul. Rzeszowska 7 m. 11.

POMOC domowa, potrzebna do dwójki dzieci. — Zgłoszenia: Mielecka Stanisława, Nowa Huta, ul. Demakowa 15 m. 20, tel. 405-53. 29597-g

### Nauka

#### KURSY KRESLEŃ TECHNICZNYCH BUDOWLANYCH I CZĘŚCI MASZYN

organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38. Wpisy codziennie w godz. od 8 do 18.

#### KURSY SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO

rozpoczyna Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38. Wpisy codziennie w godz. od 8 do 18.

### KURSY SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE I MOTOCYKLOWE

dla amatorów rozpoczyna Ośrodek Szkolenia Motoryzacyjnego ZDR w Krakowie, ul. Dietla 38, tel. 210-76. — Zapisy codziennie w godz. 8-18.

### Matrymonialne

TRZYSTA matrymonialnych ofert otrzymasz — przesyłając 10 złotych znaczkami. — „Syrénka”, Warszawa, Elekoralna 11. K-8471

ROZWIEDZONA, lat 39, pozna Pana do lat 50. Mile widziany z dzieckiem. Cel matrymonialny. — Oferty 29573 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

PANI lat 50, pozna w celu matrymonialnym Pana kulturalnego ze średnim wykształceniem. — Oferty 29642 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY, lat 56, pozna Panią w celu matrymonialnym. Oferty 29654 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KAWALER lat 31, pozna Panią (może być z dzieckiem). Cel matrymonialny. Oferty 29539 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

### Kupno

PIANINO lub fortepian, kupię zaraz. Kraków, ul. Szewska 5 „Lajkonik”. 29604-g

PRASE ekscentryczna — 10 ton — kupię. Oferty 29658 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

WANNE żeliwna, możliwie dużych rozmiarów — kupię. Kraków, tel. 352-98. 29659-g

WITRYNKĘ i sofkę kupię. Kraków, tel. 214-02. 29633-g

### Sprzedaż

„WFM” sprzedam. Kraków, Rynek Podgórski 12 m. 1, w podwórku.

WAPNO palone, gwarantowane, dostarczymy samochodami. Zamówienia: Kraków, Floriańska 39 m. 5, tel. 240-25. 28846-g

MASZYNE dziewiarską, saneczkową 8x70 „Dębiet” z napędem elektrycznym — sprzedam. Właściciel: Zakład Elektryczny — Kraków, ul. Józefa 2, lub tel. 575-13. 29543-g

„MERCEDES” 170 rodniak, osobowy, sprzedam. Kraków-Dębni, Praska 55 m. 10. 29622-g

DZIEWIARSKA maszynę dwupłytkową, produkcyjną, firmy „Grosser” 10/70, stan idealny, kompletna — sprzedam. — Kraków, ul. Węglowa 3 m. 11. 29608-g

SAMOCCHÓD „Warszawa” taksówką, wraz z zegarem taksometrem — z powodu choroby — sprzedam. — Właściciel: Kraków, ul. Skłodowska 9. 29566-g

MOTOCYKL M-Z B-K 350 ccm, niedotarty, sprzedam. Kraków, Senatorska 6 m. 2. 29623-g

MAGNETOFON — oraz akordeon — sprzedam. — Kraków, Chrobrego 35a. 29625-g

„WSK” po 3.600 km — sprzedam. Kraków, Sebastiana 22 m. 16. 29660-g

MASZYNE do pisania, z długim walcem (65 cm) marki: „Continental” — prawie nowa — sprzedam. Oferty 29662 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

### Lokale

POKOJ, kuchnię, — oraz garsonierę samodzielne — w śródmieściu — zamienię na duży pokój, kuchnię, komfortowe, śródmieście. Oferty 29554 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNA, pracująca naukowo, poszukuje samodzielnego pokoju przy rodzinnym. Oferty 29547 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DWUPOKOJOWE mieszkanie, pełnokomfortowe, duże, okolica ul. 18 Stycznia zamienię na równorzędne dwupokojowe — mniejsze, najchętniej ta sama dzielnica. — Oferty 29518 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DWÓCH kulturalnych studentów, poszukuje pokoju. Zgłoszenia: — tel. 205-75, godz. 12-15 i wieczorem. 29553-g

STUDIJĄCA i pracująca, poszukuje mieszkania przy rodzinie. — Oferty 29595 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PIĘKNE 2 pokoje z używalnością przynależności, w komfortowym 3-pokojowym mieszkaniu — w śródmieściu — zamienię na pokój z kuchnią komfortowe, samodzielne. Pezaryferie wykluczone. Oferty 29670 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SUPERKOMFORTOWE — 3-pokojowe mieszkanie (winda), w okolicy ul. Karmelickiej — zamienię na równorzędne 2 pokoje. Chętnie z centralnym ogrzewaniem. Oferty 29639 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, — w centrum Sanoka — zamienię na podobne w Krakowie. Zająć Władysława — Sanok, Kościuszki 7.

2 POKOJE, kuchnia, (32 m<sup>2</sup>) w domu jednorodzinnym, do remontu, — koło Parku Krakowskiego — zamienię na mały pokój z kuchnią, — lub garsonierę. Oferty 29661 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KOMFORTOWE mieszkanie — 2 pokoje kuchnia, I p., Al. Marchlewskiego — zamienię na 2 komfortowe garsoniery. Oferty 29663 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ z używalnością kuchni, w śródmieściu — zamienię na większy lub dwa oddzielne pokoje z używalnością kuchni — na dwa pokoje z kuchnią. Oferty 29567 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE pokój z kuchnią, superkomfortowe, w Nowej Hucie, Plac Centralny — zamienię na podobne w Krakowie. — Warunki do omówienia. Kraków, tel. 412-21. 29576-g

LEKARKA poszukuje — pilnie komfortowego pokoju na okres jednego roku. Oferty 29578 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ z kuchnią lub dwie pojedyncze, zamienię na mieszkanie 1-pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty 29624 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

GARSONIERĘ zamienię na pokój z kuchnią, Nowa Huta, C-1, bl. 7, m. 35. 29652-g

BYTOM — pokój, kuchnia, przedpokój komfortowe — zamienię na podobne w Krakowie. Malczyk — Bytom, Staszica 6.

DWIE studentki poszukują pokoju przy rodzinie. Oferty 29585 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

INŻYNIER poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie, w centrum Krakowa. Oferty 29586 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

3-POKOJOWE mieszkanie superkomfortowe (okolica mostu Dębnickiego) — zamienię na samodzielne komfortowe 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią. Oferty 29596 „Prasa” Kraków, Rynek 64.

2 POKOJE z kuchnią, — komfortowe, słoneczne — piękne położenie, w Dębnicach — zamienię na podobne w centrum miasta. Oferty 29581 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KOMFORTOWE pokój z kuchnią, w centrum Nowej Huty — zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią komfortowe w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 29607 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

### Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny w zabudowaniu bliźniaczym, na wykończeniu, w Woli Duchackiej, w pobliżu przystanku autobusowego — z powodu wyjazdu pilnie, tanio sprzedam. — Oferty 29602 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KONCESJONOWANE — Biuro Pośrednictwa kupna — sprzedaży nieruchomości i zamiany lokalności Czesław Niedźwiecki, — Nakło/Notecia, ul. Potulicka 30, przyjmuje zgłoszenia osobiste i listowne z całej Polski. K-9019

DOMEK jednorodzinny w pobliżu Krakowa — kupię. Oferty 29645 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

### Zguby

JURKIEWICZ Maria, — zam. w Krakowie, zgubiła zezwolenie na zameldowanie w Krakowie. 29587-g

WILCZUR albański zaginął. Wiadomości kierować: — Chamużyński Kraków, 18 Stycznia 80. 29538-g

### Różne

WARSZTAT Blacharsko-Samochodowy Kraków, ul. Rakowicka 10, wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres blacharstwa samochodowego. 29298-g

PODANIA, odwołania, — skargi, renty, przepisywania — załatwia „Prawnik” — Kraków, Zwierzyniecka 23. 29667-g

KOSZULE męskie, przyjmuję do szycia. — Oferty 29538 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZEGARMISTRZ naprawia tanio, solidnie zegarki — zegary. Kraków, Boh. Stalingradu 31. 29568-g

PODNOSENIE oczek na poczekaniu, czyszczenie kratownic, cerowanie artystyczne, pisownia, endel. Kraków, Szpitalna 36. 29569-g

## SPÓŁDZIELNIA PRACY „USŁUGA” w KRAKOWIE

poleca usługi w zakresie: SPRZĄTANIA PO MALARZACH i REMONTACH, CYKLINOWANIA POSADZEK, MYCIA i USZCZELNIANIA OKIEN. Informacje i zgłoszenia: KRAKÓW, ul. MARKA 21, tel. 581-08.

WARSZTAT Blacharsko-Samochodowy Kraków, ul. Rakowicka 10, wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres blacharstwa samochodowego. 29298-g

## Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne RSW „Prasa” w KRAKOWIE

zawiadamiają, że

## KSIĘGA ADRESOWA ZIEMI KRAKOWSKIEJ

obszerny informator adresowy województwa krakowskiego i miasta Krakowa na rok 1960/61 — zawierający:

- ponad 600 stron adresów instytucji państwowych i społecznych, przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych, przemysłu terenowego, rzemieślniczych i innych placówek gospodarczych w wojew. krakowskim, mieście Krakowie i Nowej Hucie
- 20 map gospodarczych powiatów, miast wydziałowych, Krakowa i Nowej Huty
- krótkie monografie gospodarcze
- około 200 planów informacyjnych (w tym większość barwnych) szczegółowo informujących o działalności poszczególnych przedsiębiorstw
- szczegółowe pouczenie o sposobie korzystania z Księgi oraz uwzględniający zmiany w podziale administracyjnym niektórych gromad, projektowane na rok 1960

### UKAŻE SIĘ W SPRZEDAŻY w placówkach „Domu Książki” w I kwartale 1960 roku.

Zainteresowani mogą otrzymać informacje w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich, Kraków, Rynek Kleparski 4 i w Wydawnictwie Artystyczno-Graficznym RSW „Prasa” — Kraków, ul. Marka 18. — Placówki „DOMU KSIĄŻKI” w województwie krakowskim rozpoczną od dnia 15 grudnia przyjmowanie zamówień na KSIĘGĘ ADRESOWĄ od instytucji, przedsiębiorstw i osób prywatnych.

**24**  
listopada

Wtorek  
Aleksandra  
Jana

**IDAC  
ULICAMI  
KRAKOWA**

**Grajdołek?**

W oczekiwaniu na mróz i gołoledź MPO przygotowało na ruchliwszych skrzyżowaniach sterty piasku do posypywania jezdni i rozjazdów tramwajowych. — Bardzo to chwalebna troska i z zalem myślimy, że nie na wiele się przyda, bo wtem piasek rzucono bez żadnego zabezpieczenia na skwerkach tuż przy skrzyżowaniach. — Niezawodnie pierwszy dobry deszcz rozmyje go, a jeśli nawet nie — przykryje go śnieg, czyniąc zeń pagórki, wcale nie ulepszejące ruchliwych punktów miasta. A wszystko to razem przypomina jakiś grajdołek.



Ponieważ zima powtarza się co rok i co rok też potrzebny jest piasek na wypadek gołoledzi warto albo postarać się o odpowiednie skrzynie, umieszczone na Plantach w pobliżu skrzyżowań głównych arterii, albo też — również na Plantach — wykopać odpowiednio zabezpieczone doły, gdzie można by przechowywać ten cenny materiał. Wszystko to jeszcze da się zrobić zanim mróz na dobre skuje ziemię. (mk)

**O Bractwie Żakowskim, kabarecie i stowarzyszeniu b. wychowanków U. J.**

3 grudnia minie rok od chwili, gdy studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego, należący do Zrzeszenia Studentów Polskich wybrali Radę Uczelnianą. Wczoraj, w auli UJ wyż. wym. Rada złożyła sprawozdanie ze swojej dotychczasowej działalności.

Uniwersytecka młodzież dużo inwencji i dobrej woli wniosła do działalności swej organizacji, w zakresie spraw kulturalnych. Po czteroletniej drzemce obudził się i ruszył do ataku zespół taneczny, który w styczniu zamierza dać swój pierwszy artystyczny występ; wcale energicznie poczyna sobie Międzyuczelniany Klub Literacki; z początkiem

br. powstało Bractwo Żakowskie, mające na celu kontynuowanie tradycji żakowskich naszego grodu, a które jest obecnie zaabsorbowane pertraktacjami w sprawie przydziału mu piwnicy w domu przy ul. Gołępiej 20 (uwaga! Prowadzenie spod Baranów — rodzi się konkurencja); przed miesiącem powstały kluby językowe, których uczestnicy rozmawiają z sobą w jednym z czterech dostępnych im języków; w trakcie organizacji znajduje się kabaret studencki i estrada poetycka a przedwczoraj w Klubie „Nawojka” odbyła się pierwsza (i nie ostatnia) półtoragodzinna audycja muzyczna pod hasłem: „ABC muzyki poważnej”; dla przeciwwagi i w celu zachowania uodpornienia w grudniu jazz-klub, więc „ABC muzyki jazzowej”.

Ale praca kulturalna, to tylko jeden z odcinków działalności Rady Uczelnianej. Działa ona również na innych polach, więc w zakresie po-

średnictwa pracy, organizowania rajdów i obozów, patronowania „Zaczekowi” i służy pomocą organizacyjną i finansową kołom naukowym. Osiem kół naukowych istnieje obecnie przy UJ, wśród których koło pedagogów jest najdzielniejsze; postanowiło ono zorganizować w bieżącym roku akademickim pierwszy ogólnopolski zjazd studenckich kół pedagogicznych.

W związku ze zbliżającą się rocznicą 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego Rada Uczelniana ZSP postanowiła zorganizować stowarzyszenie byłych wychowanków UJ oraz podjąć uchwałę, że każdy członek ZSP przepracuje określoną ilość godzin przy robotach inwestycyjno - remontowych przeprowadzanych w związku z jubileuszem krakowskiej Wszechnicy.

Na zakończenie wyrażamy tylko życzenie, by Rada Wydziałowa ZSP przejawiała w przyszłości więcej życia i energii niż dotychczas. (lov)

**Trzy nowe SAM-y**

Zaledwie tydzień minął od otwarcia podwoi luksusowego, przestrzennego SAM-u przy ul. Karmelickiej 70, a już Powożeczna Spółdzielnia Spożywców udostępniła nabywcom trzy nowe SAM-y branży spożywczej. Wczoraj rozpoczęto sprzedaż w sklepach samoobsługowych przy ul. Fałata 11, przy ul. Bronowickiej 60 oraz Wenecji 6. Lokale przebudowano oszczędnościowo, systemem gospodarczym, bez specjalnych nakładów pieniężnych. Wnętrza skromniejsze od innych tego rodzaju placówek, niemniej zgodnie z przeznaczeniem, został utrzymany ich charakter. Godziny sprzedaży są takie same, jak obowiązujące uprzednio.

**Z listów do redakcji**

**Mamy — czegośmy nie chcieli**

Zlikwidowano sklep spożywczy PSS nr 40 przy ul. Krowoderskiej 22, sklep od kilkunastu lat obsługujący mieszkańców na poważnym odcinku ulicy. Kilka osób, a szczególnie gospodynie, mogło bez straty czasu w ogonkach, zaspokajając swoje potrzeby gospodarskie. Sklep cieszył się wielkim uznaniem. Kiedy dowiedzieliśmy się, że

ma być zlikwidowany, a na to miejsce uruchomiona sprzedaż alkoholu, daliśmy wyraz swemu zaniepokojeniu. Dnia 4. XI. br. prosiliśmy przez delegatkę Zarząd i Dyrekcję PSS o pozostawienie sklepu spożywczego nadal w tym miejscu, wręczając prezesowi Zarządu PSS pismo z kilkudziesięcioma podpisanymi zainteresowanymi i otrzymaliśmy zapewnienie, że życzenia klientów będą wzięte pod uwagę.

Dnia 7. XI. br. wnieśliśmy odpowiednie pisma do Prez. RN, DRN i Kom. PZPR z prośbą o poparcie naszego stanowiska i zaniechanie likwidacji sklepu PSS nr 40. Tymczasem Zarząd i Dyrekcja PSS, nie czekając na rozpatrzenie sprawy przez kompetentne czynniki — zlikwidowały pospiesznie sklep nr 40, stawiając nas przed faktem dokonanym.

Sklep spożywczy w poprzednim punkcie jest konieczny — sklep PSS z wódkami oraz związany z tym „Bar Brama” jest nam niepotrzebny.

Klienci sklepu nr 40 (kilkadziesiąt podpisów)

**„Kryniczanki” nie zabraknie**

Jak nas informuje zastępca dyrektora Hurtowni Wód Mineralnych Uzdrowiska - Krynica w Krakowie — M. Trocha produkcja „Kryniczanki” zwiększyła się w tym roku o 800 tys. butelek. Produkuje się obecnie 6.500 tys. sztuk butelek rocznie, rozprawdzanych po wszystkich wojewódzkich miastach Polski. Kraków otrzymuje z tego z górą milion sztuk.

Wg zawartych już umów na przyszły rok, Kraków otrzymać będzie 1.800 tys. butelek wód mineralnych, a w tym 20 proc. leczniczych. Tak więc „Kryniczanki” — nie zabraknie. Okazuje się, że uruchomienie Hurtowni Wód Mineralnych w Krakowie było b. potrzebne. (cz)

**Splonął kościół**

W Żarkach w pow. chrzanowskim z nie ustalonych jeszcze ostatecznie przyczyn splonął całkowicie miejscowy kościół. Poniesione z tego tytułu straty oblicza się na 157 tys. złotych.

W sprawie tej prowadzi dochodzenie Komenda Powiatowa MO w Chrzanowie. (hs)

**Z sesji DRN Kleparz**

Tegoroczny fundusz, którym dysponowała Dzielnicowa Rada Narodowa Kleparz na cele gospodarki komunalnej — obejmuje kwotę 6.868 tys. zł. Z tego 85 proc. zostało już w ciągu trzech kwartałów wydatkowanym, m. in. na remonty budynków mieszkalnych (ponad 4 mln zł), konserwację ulic (1.333 tys. zł) oraz konserwację zieleni (130 tys. zł).

Według planu w roku bieżącym remonty powinny być przeprowadzone w 52 budynkach. Prace ukończono już w 33, w pozostałych są one kontynuowane. Mimo tego zagrożone jest wykonanie robót w dwóch budynkach. W związku z tym zachodzi obawa, iż 100 tys. zł przepadnie.

Jeżeli chodzi o konserwację ulic — to od 1 stycznia br. wykonano w 29 ulicach chodniki żużlowe o łącznej długości 11 km, doprowadzono do właściwego stanu drogę do Toń i Witkowiec, a także ulice: — Prądnicka, Białoprądnicka,

**Szef kuchni „Wierzyńska” p. M. Kałuża radzi na obiad**

**WĄTRÓBKA**

Wątróbkę ciętą lub wierzynką (może być i z drobiu) krajemy w plasterki, obtaczamy w mące, po czym obtaczamy na patelni na tłuszczu z posiekaną cebulą. Wkładamy następnie do rondła, dusimy pod przykryciem podlewając wodą. Pod koniec duszenia solimy, ewentualnie dodajemy jeszcze trochę pieprzu.

Podajemy do stołu wraz z ugotowanym ryżem, polanym sosem z wątróbki. Smacznego!

**Kino „Wisła” a w nim...**

Tego jeszcze w Krakowie nie było! Kino z dwoma poczekalniami: jedna z nich normalna z kasa, a druga... kawiarnia, gdzie również można zamówić i zakupić u kelnerki bilet na seans. Nie dość na tym. W planach dalszych jest zakupienie do owej pierwszej poczekalni telewizora. Doprawdy innowacje wprost oszałamiające. I to wszystko będzie w kinie II-iej kategorii, które otwarte zostanie w pierwszych dniach grudnia w świetlicy Gazowni Miejskiej (w tym miejscu podziękowanie dla tamtejszej dyrekcji) przy ul. Gazowej 21. Nazwa kina: „Wisła”.

Świetlicę kończy się już przerabianą, wnetrze według projektu artysty plastyka Tadeusza Smagi — ozdabiać i wyposażać. Również i aparaturę projekcyjną jest jak najnowocześniejsza. Słowem luksus niebawym.

Powstające niemal na peryferiach Krakowa kino pobije wszystkie tego typu placówki w centrum naszego miasta. Nie szkodzi! (paw)

**Czy zostanie rozbudowany gmach Rady Narodowej?**

W dniu wczorajszym, na konferencji prowadzonej przez wiceprzewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa mgr. inż. Z. Górskiego zdecydowano wstępnie, że należy kontynuować rozpoczęte prace nad rozbudową gmachu Prezydium Rady. Jak wiadomo, był w tej sprawie rozpisany konkurs. — Ostateczną decyzję powziemy w tych dniach Prezydium Rady.

W 1960—61 r. zabezpieczone muszą być kredyty na opracowanie dokumentacji technicznej i na konieczne wyburzenia. Równocześnie musi zostać zarezerwowana pewna ilość izb mieszkalnych dla ro-

dzin zamieszkujących domy przeznaczone do wyburzenia. Nowe skrzydło gmachu powstałoby na terenie między Placem Wiosny Ludów a ul. Grodzką. W 1961 r. rozpoczęłyby się roboty inwestycyjne.

Nowy gmach będzie typowym biurowcem, skromnie urządzonym. Pomiędzy rozrzucone obecnie po mieście Wydziały Rady oraz Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego, pracujący w b. ciężkich warunkach. Równocześnie znajdują w nim pomieszczenie 2 boksy na samochody służbowe, oraz w piwnicach kluby książki ew. kawiarnia. (cz)



Wczoraj w siedzibie TPRP Rynek Gł. 20 w Krakowie otwarto wystawę rysunków wykonanych przez młodzież szkół z terenu województwa i miasta Krakowa. Jest to wystawa 30 prac nagrodzonych przez organizatorów: Kuratorium Okręgu Szkolnego i Komitetów Miejskiego i Wojewódzkiego SFOS. Nagrody przyznano szkołom, do których uczęszczają autorzy wystawionych rysunków. — Wśród nagrodzonych zwracają uwagę prace ze szkoły nr 34 i 45 w Krakowie, a zwłaszcza rysunek: rakieta w drodze na Księżyc. Fot. J. Lewicki

**Co - Gdzie - Kiedy**

**Teatry**  
SŁOWACKIEGO: godz. 17 „Pan Jowialski” (przedst. zamkn.). MO-DRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Niespokojna starość”. — KAMERALNY: 19.15 „Skiz”. LUDOWY: 19.15 „Jadzia wdowa”. DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48): 17.30, 20 „Wagabunda”. Pozostałe teatry nieczynne.

**Kina**  
UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Amerykanin w Paryżu” (USA). WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Kamienne niebo” (pol.). SZTUKA: 15.45, 18, 20.15 „Ani widu, ani slychu” (fr.). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Na wschód od Edenu” (USA). WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.15 „Awantura o Basję” (pol.). WRZOS (Zamojskiego 50): 15.45, 18, 20.15 „W samo południe” (USA). — KRASKUS (Al. Krasieńskiego 18): 15.45, 18, 20.15 „Lotna” (pol.). — ISKIERKA (Zywiecka 44): 17.30, 19.45 „Ważów grozy” (rum.). — ZUCH — nieczynne. — MELODIA (Zwierzyńska 1): 15.45, 18, 20.15 „Uśmiech nocy” (szwedz.). KLEPARZ (Lubelska 27): 15.45, 18, 20.15 „Na zawsze” (USA). — MINIATURKA (Franciszkańska 1): 15, 16 Program dla dzieci; 17 „Melancholijny pies”; 18, 20 „Ludzie w bieli” (fr.). CHEMK (Borek Fal.): 19 „Moralność pani Dulskiej” (CSR). KULTURA (Rynek Gł. 27): 20.15 „Ania i Mania” (NRF). — MIKRO (Dzierżyńskiego 5): 17, 19.30 „Takich dwóch jak nas trzech” (fr.). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5): 16, 18, 20 „Nadświadnictwo wzbronione” (fr.). — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska): 17, 19 „W rytmie rock and rolla” (ang.).

**KINA W NOWEJ HUCIE**  
SWIE (Osiedle C-1): 15.45, 18, 20.15 „Rekord Annie” (USA). — MAŁA SALA: 17.15, 19.30 „Stworzenie światła” (CSR). SWIATOWID: (Al. Lenina): 15.45, 18, 20.15 „Wujaszek Jacinto” (hiszp.-wl.). — MAŁA SALA: 15, 17, 19 „Marynarzu strzeż się” (ang.). AKTUALNOSCI (Pl. Centr.): 15 „Dzielny wojak” (pl.).

**Notatnik krakowski**  
\* Na temat problemów gospodarczych Republiki Włoskiej — mówić będzie dziś we wtorek o godz. 18 przy ul. Skarbowej 1 — dr Kruczała.  
\* Uwaga! Zamówienia na chlebki świetlicowe oraz zamówienia zbiorowe zakładów pracy — należy składać do Krak. Przeds. Leśnych Prod. Niedrzawnych „Las” ul. Szpitalna 7. Zamówienia przyjmowane są do 30 listopada.  
\* Jutro Środa Literacka! (W Klubie Literatów przy ul. Krupniczej 22) — W programie nowa wiersze i opowiadania Jana Bolesława Ozoga. Początek godz. 18.  
\* Recital chopinowski Aleksandra Ablewicza oraz Jerzego Łukowicza odbędzie się jutro, w środę w Filharmonii Krakowskiej.  
\* Swoimi wrażeniami z odwiedzin bibliotek Jugosławii — podzieli się jutro o godz. 18 w Miejskiej Bibl. Publ. przy ul. Franciszkańskiej 1 — doc. dr Korpała.  
\* W okresie świąt Koło Grodzkie PTTK organizuje obozy narciarskie. Zgłoszenia przyjmuje biuro Koła ul. Basztowa 6 pokój nr 3 w godz. 15—19.  
\* Woj. komisja związków zawodowych organizuje wystawę malarstwa i rzeźby artystów-amatorów. Tematyka prac: „XV-lecie fabryki, osiedla lub miasta”. Termin nadsyłania upływa z dniem 3 grudnia. Prace należy kierować do Zarządu Okr. poszczególnych związków zawodowych.

**Dyżury**  
CHIRURG.: Prądnicka 37, POŁOŻN.: Kopernika 23, INTERN.: Trynitarska 11. NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Kopernika 38, GRUZLICZY: dla kobiet: Wola Justowska; dla mężczyzn: Zakrzówek. — POGOT. MILIC. tel. 0-7, STRAZ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22, STRAZ POŻ. tel. 433-33.

**Apteki**  
Dieta 76, Rynek Główny 45, Lubicz 7, Długa 88, Kościuszki 18, Pstrowskiego 27, Nowa Huta: Rutkowskiego 2.

**Radio**  
Na wtorek:  
Godz. 16.45: Dziennik. 17.00: Koncert symfon. 17.55: Koncert życzeń. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Uniwersytet Radiowy. 19.15: Książki, które na was czekają. 19.50: Meczek piłk. Polska — NRF z Essen. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.40: Fragm. słynnych oper. 22.55: Muzyka. 23.50: Wiadomości.  
Na środę:  
Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.00: „Radio — reklama”. 7.30: Dziennik poranny. 8.15: Kurs jęz. rosyj. 8.30: Wiadomości. 8.45: Ork. Kameralne. 9.05: Koncert Ork. Mandolinistów. 10.30: Kalejdoskop muzyczny. 10.30: Poetycki koncert życzeń. 11.00: Borodin: II Symfonia h-moll „Bohatera”. — 11.40: Melodie. 12.04: Wiadomości.

**ALKOHOLIK TRAGEDIA RODZINY — ALKOHOLIZM TRAGEDIA NARODU**

## TS Wisła wzywa kluby do niesienia pomocy Ludowym Zespołom Sportowym

W związku z uchwałą Komisji Sportowej przy KW PZPR w Krakowie (zmierzającej do udzielania pomocy Ludowym Zespołom Sportowym) TS Wisła występuje z apelem do wszystkich klubów o przyjęcie LZS z pomocą programową, organizacyjną oraz propagandową.

TS Wisła zobowiązuje się się otoczyć opieką dwa LZS — przekazać im sprzęt sportowy, udzielić fachowej pomocy instruktorskiej oraz zorganizować szereg zawodów sportowych. Taka współpraca przyniesie niewątpliwie obustronne korzyści sportowe.

TS Wisła wzywa wszystkie związki sportowe oraz kluby do współpracy z Ludowymi Zespołami Sportowymi.

## W telegraficznym skrócie

Moskwę opuściły reprezentacje koszykówek — męska i kobieca — ZSRR, udając się na tournée do USA. Reprezentacje ZSRR rozebrają w Stanach Zjednoczonych po sześć spotkań. Pierwsze mecze odbędą się w Nowym Jorku.

W Zakopanem dokonano wyborów komitetu organizacyjnego międzynarodowych zawodów narciarskich o „Memoriał H. Marusarzówny i Br. Czecha”, które odbędą się w dniach od 15—20 marca 1960 r. Przewodniczącym komitetu został dr Jan Splawiński.

Mistrzem Polski w piłę rowerową na rok 1959 został zespół Iskry Siemianowice.

## Imprezy jubileuszowe KORONY

W rewanżowym spotkaniu siatkówki drużyn męskich mistrz Jugostawii, zespół „Yugoslavia” pokonał krakowską Koronę 3:1 (11:15, 15:12, 15:6, 15:8). Tylko w pierwszym secie krakowianie nawiązali równorzędna walkę i zdołali wygrać. W pozostałych setach drużyna gości okazała się zespołem lepszym odnosząc zasłużone zwycięstwo. Sędziował dr Wołowicz z Krakowa.

Dziś w hali Korony wystąpił znany już w Krakowie, jugosłowiański zespół koszykarzy — Crvena Zvezda w meczu z Koroną. Przypominamy, że drużyna jugosłowiańska jest wielokrotnym mistrzem kraju. Obecnie w jej barwach występuje czterech aktualnych reprezentantów Jugostawii. Początek meczu o godz. 19. (p)

Najstarszym czynnym piłkarzem Związku Radzieckiego jest znany krakowski publiczność zawodnik Dynama Tbilisi — Gogoberidze. Ma on obecnie 37 lat.

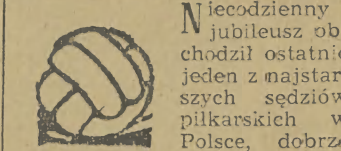
## Polski ekspert oceni narciarską trasę zjazdową w Tatrzańskim Łomnicy



Ponieważ w ubiegłych sezonach narciarskich na trasach zjazdowych miało miejsce kilka śmiertelnych wypadków, Międzynarodowa Federacja Narciarska wydała ostatnio niezwykle ostre przepisy, które musiały wszystkie kraje, nie wyłączając alpejskich do przebudowy tras zjazdowych.

M. in. słynna 3,5-kilometrowa trasa w Tatrzańskim Łomnicy w CSR musiała być poszerzona i tak przerobiona, aby odpowiadała nowym warunkom. Ponieważ jeszcze przed sezonem wszystkie trasy, na których przewiduje się rozegranie międzynarodowych zawodów muszą być zatwierdzone do użytku przez ekspertów FIS, Czechosłowacja zaprosiła w tym celu do Tatrzańskim Łomnicy mgr Stanisława Ziobrzyńskiego.

Mgr Ziobrzyński od szeregu lat zasiada z ramienia Polski we wla-



Niecodzienny jubileusz obchodził ostatnio jeden z najstarszych sędziów piłkarskich w Polsce, dobrze znany krakowski sympatykom futbolu — mgr inż. Zbigniew Olewski. Prowadzone przez niego spotkania Garbarnia — Wisła było już 600 meczem w jego bogatej karierze arbitra. Rozpoczął ją w 1928 roku, mając 24 lata. Piłkarstwem inż. Olewski zainteresował się dużo wcześniej, bo już jako 16-letni chłopiec zaczął grać w warszawskiej Polonii. Następnie występował w barwach Warszawianki, grając równocześnie w reprezentacji Warszawy. W roku 1931 inż. Olewski przeniósł się do Krakowa, któremu pozostał wierny do dnia dzisiejszego. Do 1945 roku uprawiał czynnie piłkę nożną, grając początkowo w Wisłę a następnie w Cracovii.

Po zakończeniu kariery zawodniczej inż. Olewski poświęcił się bez reszty sędziowaniu. W latach 1946—49

## Sylwetka arbitra

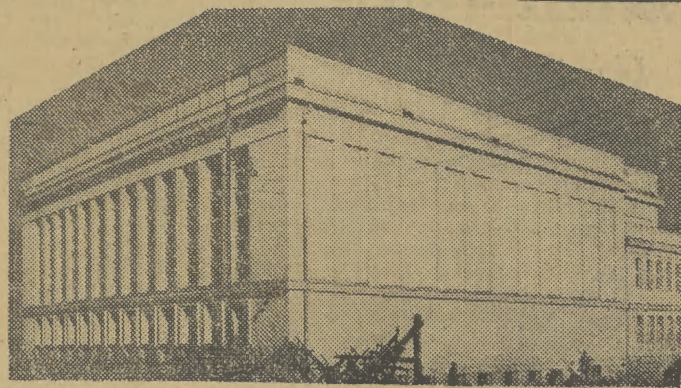
# 600

## spotkań sędziował mgr inż. Z. Olewski

wchodzi w skład zarządu Kolegium Sędziów KOZPN, a od 1952 roku przez dwa lata jest członkiem Prezydium Kolegium Sędziów przy GKKE, pełniąc równocześnie rozliczne funkcje w komisjach szkoleniowo-kwalifikacyjnych tak przy GKKE jak i WKKE. Z okazji jubileuszu składamy inż. Olewskiemu serdeczne gratulacje i życzenia wielu dalszych równie dobrze prowadzonych meczów. (ks)



Oto budynek wchodzący w skład pięknego Kombinat Sportowego „Korony”. Uroczyste przekazanie Kombinat sportowcom nastąpiło podczas uroczystości jubileuszowych z okazji 40-lecia klubu.



Po raz pierwszy w ligowych „derbach” udało się koszykarzom nowohuckiej Sparty odnieść zwycięstwo nad Wisłą. Niedzielne spotkanie krakowskich rywali po zaciętej walce przyniosło cenny sukces zespołowi nowohuckiemu 69:68. Oto zwycięski zespół. Stoją od lewej: M. Chanek, A. Włodarczyk, P. Jagiellovicz, M. Lelik, J. Muszak.

Fot. — J. Lewicki

## Nowe władze sekcji koszykówki WKS Wawel

Wczoraj odbyło się walne zebranie sekcji koszykówki WKS Wawel, podczas którego podsumowano osiągnięcia sekcji w bieżącym roku oraz dokonano wyboru nowych władz.

Sekcja koszykówki wraz z przyłączoną do niej drużyną siatkówki liczy ponad 100 zawodniczek i zawodników, czynnie uprawiających sport. Mioniony okres przysporzył klubowi wiele cennych sukcesów, jak mistrzostwo ekstraklasy koszykarek, awans siatkarzy do II ligi, czy mistrzostwo A-klasy koszykarzy. Zebrani wybrali nowy zarząd sekcji, w skład którego weszli: Maria Witek, Maria Kuźdżał, Stanisław Billy, Janusz Detka, Leon Kosiorowski, Ryszard Krüger, Andrzej Rudnik, Kazimierz Starowicz, Jan Szuster i Andrzej Wąsik.



Nadchodzi zima. Komicy czechosłowaccy z zespołu „Stadion Praga” przygotowują się do tegorocznych występów w rewiu lodowej pt. „W sercu Europy”. Fot. — CAF

## Kontakty sportowe USA—ZSRR

Podpisana w Moskwie umowa o wymianie kulturalnej między ZSRR i USA przewiduje szereg ciekawych imprez sportowych, które odbędą się w latach 1960—

1962. Będą to m. in. dwa mecze międzypaństwowe w lekkiej atletyce, a także koszykowie kobiecej i męskiej, pływaniu, oraz tenisie stołowym (w kategorii juniorów). W październiku lub listopadzie przyszłego roku odbędą się w USA międzypaństwowe zawody gimnastyczne. Zaplanowano również wzajemne wyjazdy drużyn hokejowych i spotkania sztanglistów.

## Gibson w filmie

Mistrzyni Wimbledonu z 1958 r. Murzynka amerykańska Atha Gibson postanowiła spróbować swych możliwości jako aktorka filmowa. W pierwszym filmie powierzono jej rolę pokojówki, którą pracodawczyni początkowo uczy grać w tenisa, a następnie uczennica-pokojówka wygrywa jak chce ze swą panią-nauczycielką.

Jeden z recenzentów filmowych, który asystował przy nakręcaniu zdjęć, tak napisał o Gibson: „Tego, że jest ona najlepszą aktorką wśród tenisistek nie mogę stwierdzić. Ale na pewno wciąż jest najlepszą tenisistką wśród aktorek”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## ODOAKER M. RIEFF ROZKOSZNE PRZEDPOŁUDNIE

Jest to poczekalnia, po której widać ślady dawnej świetności. Pluszowe meble są wytarte, ale musiały kiedyś drogo kosztować. Pisma na okrągłym stole są mniej stare od mebli, mniej więcej sprzed roku. Drzwi do pokoju w głębi są zamknięte.

Mam tylko tyle siły, by dowiec się do pierwszego z brzegu pluszowego fotela. Siadam, oddycham ciężko. Trzęsą mi się ręce i nogi.

Nagle włosy jeża mi się na głowie. W drugim pokoju, za drzwiami, ktoś się porusza. Kobięcy głos nuci „Drogę do Tiperary”. Przemyka mi się przez głowę wizja nieboszczki w czarnym kostiumie, przywróconej do życia dwoma upadkami na beton. Wyobrażam sobie jak wstaje z balkonu i wchodzi przez drzwi do pokoju, z beztróską pióserką na ustach. Zaś za chwilę... wejdzie tu, do poczekalni...

W tym momencie drzwi do pokoju otwierają się. Zakrywam twarz rękami, nie chcę z nią stanąć oko w oko. Nucenie cichnie, nastaje chwila ciszy, w końcu głos kobiety mówi:

— Pan do kogo?

Głos jest niepewny, słaby, dużo młodszy niż ciało w czarnym kostiumie. Otwieram oczy. Dziewczyna stoi w progu. Nigdy przedtem w życiu jej nie widziałem.

Drzwi na balkon są przymknięte. Z pokoju nie widać tego, co leży na balkonie, bo dolna część drzwi jest drewniana, dopiero na wysokości metra zaczyna się szyba.

Odechylam drzwi i oto moja nieboszczka. Leży spokojnie na betonie balkonu, zasłonięta od ulicy kamienną barierą. Wychodzę na balkon i zabieram się do najtrudniejszej części przedsięwzięcia.

Biorę na ręce trupa, opieram go karkiem na lewej poręczy balkonu i mierzę wzrokiem odległość tej poręczy od poręczy balkonu sąsiedniego. Odległość ta jest mała, przerwa między poręczami wynosi raptem z półtora metra. Ale nie łatwo mi będzie przerzucić trupa, nie mam w bok rozmachu, niewygodnie manipulować nieboszczką na tym wąskim miejscu, trup jest też cięższy, niż na to wygląda.

Zbieram siły i zdecydowanym ruchem wyrzucam ciało w lewo, wzdłuż ściany, w stronę sąsiedniego balkonu. Ciało ląduje na tamtej barierze dolną częścią kręgosłupa, i przez ulamek sekundy zatrzymuje się w tej pozycji, jakby niezdecydowane, w którą stronę się przechylić. Jeśli za słabo rzuciłem, jeśli przeważa nogi, spadnie na ulicę.

Przeważa głowa, ciało zsuwa się sztywno z bariery na tamten balkon, niktne za obmurowaniem.

Odecham. Przymykam drzwi, przebiegam pokój, wybiegam na klatkę schodową. Zatrzymuję się pod sąsiednimi drzwiami. Na tych drzwiach widnieje solidna, dawnej roboty tabliczka miedziana z pięknie wygrawerowanym napisem: „Edward Rieff i Karol Opolski, adwokaci”. Obok drzwi jest wążka na hydrant przeciwpożarowy, zamknięta oszklonymi drzwiczkami. Otwieram drzwiczki, wsuwam rękę pod hydrant, wyjmuję klucz. Otwieram drzwi z zatrasku, wkładam z powrotem klucze pod hydrant, wchodzę.